

Olek Grotowski i Małgorzata Zwierzchowska, Hora

Hora dla Kondukatore
napisana w listopadzie 1989,
po obejrzeniu uroczystości ku czci Ceausescu
Kondukatore Czauszesku
Geniuszesku Rumunesku
Narodesku we striptizu
W miasto wiktu - dyktu gryzu.
Wiosku chłopsku likwidesku,
Opozycju w pierdelesku,
Mięsko w pysku ani razu,
Brak prądesku, nima gazu.
Po stolicu Bukureszti
Chodzu bosu, nima meszti.
U Karpaty sami straty,
Nie jedzesku, czym tu sraty?
Chrapu - sapsu, ranu wstanu,
Telefonu do Fenianu,
Bałagesku Kim-Ir-Senu:
- Gorbaczesku to gangrenu!
Kim-Ir-Senu potakuju:
- Masz racjesku, chuju muju!
Telefonu z Albanisku:
- Mazowiecku dać po pysku!
Od Fidelu telegrafu:
- Lechu w miechu abo w szafu,
Topu, topu, plusku, plusku,
Powiedzesku, że to Rusku!
Nikolaja u Mamaja
Relaksesku, moczu jaja,
A żonesku Czauszesku -
Premieresku Rumunesku.
A córeczka Czauszeska -
Sekretarką Rumuneska.
A wujesku od żonisku -
Armijesku marszalisku.
A szwagiersku, ciociu, teściu
I kuzyniczesku sześciu -
To rządzesku Rumunisku
W Rumunesku na klepisku.
A receptu na tu zgraju
Kopu w żopu i baj-baju.
Post Scriptum, napisane
po pospiesznym procesie i egzekucji:
Niestety, w Rumuniczesku
Brak poczucia humoresku.
Jak usłyszeli wierszysko
Tak zrobili rozstrzelisko
Kiepska to dla nich reklama
Chamy rozwaliły chama!